

Złote inwestycje

Tekst Anna Radyño Grupa Mennice Krajowe S.A.

Od stuleci złoto jest uważane za stabilną i jednocześnie płynną lokatę kapitału. Mimo że wciąż kojarzone jest z ekskluzywnością, złoto to inwestycja dostępna dla każdego i staje się coraz popularniejsza

Również Polacy coraz chętniej inwestują w złoty kruszec – w ubiegłym roku w Polsce sprzedano ok. 3 ton złota inwestycyjnego, co przyniosło wzrost o ponad 50% względem roku 2010. W skali roku ceny złota w złotówkach wzrosły o 25% i aż o ponad 78% w ciągu ostatnich 3 lat, dając zauważalny zysk z poczynionej inwestycji. Dodatkowo, dokonując zakupu fizycznego złota i trzymając je przynajmniej przez 6 miesięcy przy odsprzedaży, unikamy podatku Belki. Złoto zwolnione jest także z podatku VAT.

Złote produkty inwestycyjne to przede wszystkim sztabki wykonane z kruszcu o najwyższej próbie 999,9, a także monety bulionowe, które dzięki domieszkom miedzi lub srebra są bardziej odporne na zarysowania. Sztabki, z racji swoich właściwości, w tym niewielkich rozmiarów, sprzedawane są zwykle w opakowaniu typu CertiPack – szczelnym, plastikowym futerale o rozmiarach karty kredytowej.

Szeroki wybór gramatury sztabek i monet powoduje, że inwestowanie w ten metal (w zależności od kursu) jest możliwe już od ok. 220 zł za sztabkę 1-gramową wielkości karty MicroSim. Większe sztabki wymagają oczywiście wyższych nakładów finansowych, jednak wraz ze wzrostem rozmiaru spada cena w przeliczeniu

na gram. Najpopularniejszym produktem wśród klientów sklepu www.MennicaSkarbowa.pl są sztabki 100-gramowe, o idealnej zależności między ceną za gram a płynnością inwestycji. Ich wartość to ok. 18 tys. zł. Wspomniane wyżej opakowanie zawiera wszystkie certyfikujące sztabkę dane – wagę, próbę 999,9, miejsce wybitcia oraz numer seryjny. Do większych sztabek, sięgających 1kg i często nie bitych, a odlewanych, dołączane są osobne certyfikaty.

Wizerunek złotych sztabek jest często mylny w związku z tym, jak złoto przedstawiane jest w kulturze masowej. W filmach nieraz widzimy sztabki złota przypominające wielkością cegły, które złoździeje z łatwością wynoszą z bankowego skarbcza w plecaku czy podręcznej torbie. Reżyserzy nie biorą pod uwagę, że taka niepozorna sztabka to waga 400 uncji, czyli ponad 12 kg. Takie sztabki są trudnodostępne na rynku i skupowane głównie przez światowe banki centralne, które w ostatnich latach biją rekordy pod względem lokowania rezerw w tym kruszcu. Ten zwiększony popyt przy ograniczonej rocznej podaży to zresztą jedna z przyczyn wzrostu cen złota w ostatnim czasie.

Dla prywatnych inwestorów sztabki powyżej 1 kg pozostają więc raczej ciekawostką. Największa sztabka złota powstała w Japonii w 2005 roku, wytopiona

przez korporację Mitsubishi Materials. Jej masa to 250 kg, a wielkością przypomina pudełko na buty. W momencie odłania miała ona wartość prawie 3,7 miliona dolarów. Obecnie ta sama sztabka warta jest prawie 13 milionów dolarów. Aż trudno sobie wyobrazić, ile za kilka lat będzie warta największa na świecie złota moneta – wyprodukowany w tym roku w Perth Mint Australijski Kangur o wadze 1 tony. ■

